

**dr Jan Pilżys**  
Uniwersytet Szczeciński

## **PROCES BUDOWANIA MARYNARKI WOJENNEJ I OBRONY WYBRZEŻA W NIEPODLEGŁEJ POLSCE**

*Należy się uczyć i wyciągać wnioski  
nie zapominając o przeszłości*

### **STRESZCZENIE**

Zamiarem autora jest zaprezentowanie procesu tworzenia polskiej Marynarki Wojennej oraz kształtowania się koncepcji obrony wybrzeża w latach 1918-1939.

Obrona wybrzeża polskiego oraz morskie działania z nią związane na środkowym Bałtyku, a szczególnie w Zatoce Gdańskiej, są ważnym fragmentem kampanii wrześniowej 1939 r. Stąd też interesującym problemem jest prześledzenie działań polskiego kierownictwa wojskowego w budowie całościowego planu obrony wybrzeża i jego ważnego elementu, tj. Marynarki Wojennej. Ramy czasowe opracowania obejmują lata 1918-1939. Autor świadomie pomija walki w obronie polskiego wybrzeża, które stanowią oddzielny szeroki temat. Nie podejmuje też problematyki Flotyli Pińskiej, jako niezwiązanej bezpośrednio z działaniami wojennymi.

### **STRUKTURA ORGANIZACYJNA I OBSADA PERSONALNA MARYNARKI WOJENNEJ**

Podstawę tworzenia Marynarki Wojennej stanowił Dekret Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego z dnia 28 listopada 1918 r.<sup>1</sup>. Od tego czasu była uznawana jako rodzaj broni w strukturze Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego. W Ministerstwie Spraw Wojskowych utworzono Sekcję Marynarki Departamentu Mobili-

---

<sup>1</sup> *Półwysep Helski. Historia orężem pisana*, pod red. A. Drzewieckiego, M. Kardasa, Gdynia-Hel-Jastarnia-Władysławowo-Puck 2009, s. 120, patrz też: S. Ordon, *Polska Marynarka Wojenna 1918-1939. Problemy prawne i ekonomiczne*, Gdynia 1966, s. 20, L. Wyszczelski, *Wojsko Polskie w Latach 1918-1921*, Warszawa 2006, s. 118-173, R. Czarnecka, *Organizacja Ministerstwa Spraw Wojskowych (MSWojsk. w latach 1918-1921)*, [w:] „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej”, Warszawa 2005, Nr 27, s. 115-116.

zacyjno-Organizacyjnego pod kierownictwem **plk. Bogumiła Nowotnego**, a od marca 1919 r. – **kpt. Stefana Frankowskiego**. W kwietniu 1919 r. sekcja została przemianowana na Departament dla Spraw Morskich, podporządkowany bezpośrednio ministrowi spraw wojskowych. Kierownictwo departamentem przejął **kontradmiral Kazimierz Porębski**<sup>2</sup>, jego zastępcami byli: **kontradmiral Wacław Kłoczkowski**, a od marca 1920 r. **plk mar. Jerzy Świrski**.

Etat pokojowy departamentu składał się z siedmiu sekcji<sup>3</sup>:

- organizacyjnej, zajmującej się sprawami operacyjnymi, organizacyjnymi i utrzymaniem stosunków z zagranicą – szefem był plk mar. Jerzy Świrski do marca 1920 r., od tego roku ppłk Jerzy Wołowicki,
- technicznej, prowadzącej sprawy związane z ewidencją mechaników okrętowych, budowy okrętów i portów – p.o. szefa plk mar. Witold Panasiewicz do września 1919 r., od tego roku gen. Tadeusz Bobrowski,
- ekonomiczno-gospodarczej związanej z zaopatrzeniem w sprzęt i umundurowanie marynarzy oraz sprawy finansowe – p.o. szefa kpt. Kazimierz Zachar, od marca 1920 r. – kierownik urz. Klaudiusz Barański,
- personelu i szkolnictwa, prowadzącej ewidencję oficerów i podoficerów zawodowych oraz zajmującej się organizacją szkół i opracowywaniem programów szkolenia – od marca 1920 r. plk Witold Panasiewicz,
- prawnej, zajmującej się prawodawstwem handlowo-morskim – od marca 1920 r. – kierownik urz. Mieczysław Mosiewicz,
- kancelarii – od września 1919 r. – kierownik kancelarii kpt. Rosiński, a od marca 1920 roku por. Antonii Świrski.

W związku z powyższym departament zajmował się *...całokształtem zarządzeń i interesów dotyczących spraw Marynarki Wojennej i Handlowej, portów i żeglugi morskiej, flotylli rzecznej i składu osobowego*<sup>4</sup>. Ważnym przedsięwzięciem było uruchomienie Szkoły Morskiej w Tczewie oraz powołanie przy Departamencie Rady dla Spraw Żeglugi Handlowej<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> **Wiceadmirał Kazimierz Porębski** (1872-1933), od 1892 r. jako oficer w służbie rosyjskiej Marynarki Wojennej, od roku 1918 w Wojsku Polskim, w latach 1919-1925 pełni kolejno obowiązki szefa Departamentu dla Spraw Morskich i kierownika Marynarki Wojennej. W latach tych brał udział w wojnie polsko-rosyjskiej, był inicjatorem utworzenia Marynarki Handlowej, Szkoły Morskiej i Oficerskiej Szkoły Marynarki Wojennej. Wspierał rozbudowę portu w Gdyni. W roku 1925 został przeniesiony w stan nieczynny, a w roku 1927 w stan spoczynku.

<sup>3</sup> R. Czarnecka, *Organizacja Ministerstwa...*, s. 121-122; B. Woszczyński, *Ministerstwo Spraw Wojskowych 1918-1921. Zarys i organizacja działalności*, Warszawa 1972, s. 91-92.

<sup>4</sup> C. Ciesielski, W. Pater, J. Przybylski, *Polska Marynarka Wojenna 1918-1980. Zarys dziejów*, Warszawa 1992, s. 12; B. Woszczyński, *Ministerstwo Spraw...*, s. 91.

<sup>5</sup> B. Woszczyński, *Ministerstwo Spraw...*, s. 92.

W kwietniu 1920 r. powstało Dowództwo Wybrzeża Morskiego podległe Departamentowi Spraw Morskich – jego dowódcą mianowano **plk. mar. Jerzego Świrskiego**<sup>6</sup>. Oprócz tego Departamentowi podlegały m.in.<sup>7</sup>: Dywizjon Ćwiczebny, Dywizjon Torpedowców, Pułk Artylerii Nadbrzeżnej, Flotylla Wiślańska i Pińska, Kadra Marynarki Wojennej, Szkoła Handlowa Morska w Tczewie.

W roku 1922 rozwiązano Departament Spraw Morskich, a na jego miejsce powołano Kierownictwo Marynarki Wojennej na czele z **konradmiralem Kazimierzem Porębskim**. Jednocześnie sprawy floty handlowej przekazano Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Kierownictwo Marynarki Wojennej składało się z<sup>8</sup>:

- Wydziału Ogólnego – szef konradmirał Mieczysław Burhardt,
- Sztabu – szef konradmirał Czesław Petelenz, podlegały mu: Wydział Mobilizacyjno-Organizacyjny, Wydział Regulaminów i Wyszkożenia, Samodzielny Referat Personalny oraz szef Służby Technicznej gen. Tadeusz Bobrowski,
- Inspektoratu Flotylli Rzecznej na czele z komandorem Ottonem Metzgerem.

Kierownictwu bezpośrednio podlegało: Dowództwo Floty i Służb Nadbrzeżnych w Gdyni na czele z **komandorem Jerzym Świrskim**, Dowództwo Wojennej Flotylli Wiślanej w Toruniu, Dowództwo Wojennej Flotylli Pińskiej w Pińsku oraz Kadra Marynarki Wojennej i Oficerska Szkoła Marynarki Wojennej w Toruniu<sup>9</sup>.

Pilnym zadaniem, które wyznaczono Kierownictwu Marynarki Wojennej, było opracowanie planów: mobilizacyjnych, uzbrojenia, wyszkolenia marynarzy, udziału sił morskich i rzecznych w obronie kraju, w tym budowy portów na własnym wybrzeżu.

W dniu 19 maja 1925 r. obowiązki szefa Kierownictwa Marynarki Wojennej objął **komandor Jerzy Świrski**<sup>10</sup>, który do tego czasu zajmował stanowisko dowódcy Floty.

---

<sup>6</sup> C. Ciesielski, W. Pater, J. Przybylski, *Polska Marynarka...*, s. 143.

<sup>7</sup> S. Ordon, *Polska Marynarka Wojenna 1918-1939. Problemy prawne i ekonomiczne*, Gdynia 1966, s. 84.

<sup>8</sup> C. Ciesielski, W. Pater, J. Przybylski, *Polska Marynarka...*, s. 153-154; B. Woszczyński, *Ministerstwo Spraw ...*, s. 252; A. Wojtaszak, *Generalicja Wojska Polskiego 1921-1926*, Szczecin 2005, s. 173.

<sup>9</sup> T. Kośmider, *Toruński Inspektorat Armii w systemie obronnym państwa polskiego w latach 1921-1939*, Warszawa 2009, s. 122.

<sup>10</sup> **Konradmirał Jerzy Świrski** (1882-1959), oficer floty rosyjskiej, w Wojsku Polskim, od roku 1919 przyjęty do Marynarki Wojennej w randze komandora, w latach 1920-1939 pełnił funkcje, w kolejności: od 1920 r. zastępcy szefa Departamentu Spraw Morskich, od 1922 r. dowódcy Floty. W latach 1925-1939 był szefem Kierownictwa Marynarki Wojennej. W roku 1931 został awansowany na stopień konradmirała. W czasie kampanii wrześniowej w 1939 r. ewakuował się wraz Ministerstwem Spraw Wojskowych do Francji.

W maju 1926 r. **Marszałek Józef Piłsudski** objął stanowisko generalnego inspektora sił zbrojnych<sup>11</sup>. Zgodnie z jego koncepcją stworzono pokojową i wojenną strukturę Wojska Polskiego. Sztab Generalny (od 1928 r. Sztab Główny) podporządkowano Generalnemu Inspektoratowi Sił Zbrojnych. Podległość ta spowodowała, że Ministerstwo Spraw Wojskowych i jego instytucje, w tym Kierownictwo Marynarki Wojennej na wypadek wojny, pozbawiono zwierzchnictwa nad jej komponentami operacyjnymi. Na czas wojny przewidziano im jedynie sprawy, szkoleniowe, administracyjne, personalne oraz przygotowania zasobów do potrzeb Floty i obrony wybrzeża. Na czas wojny zadanie dowodzenia komponentami operacyjnymi postawiono dowódcy Floty, bezpośrednio podległemu Naczelnemu Wodzowi Wojska Polskiego.

Ostatecznie do wybuchu wojny Kierownictwo Marynarki Wojennej w strukturze pokojowej było podległe bezpośrednio ministrowi spraw wojskowych<sup>12</sup>, odpowiadało za Marynarkę Wojenną, jako samodzielną część sił zbrojnych. Z podległym sztabem i dowódcami: Floty **komandorem Józefem Unrugiem**<sup>13</sup>, Odcinka Obrony Wybrzeża Morskiego „Hel” z **komandorem dypl. Stefanem Frankowskim**, Flotyli Rzecznej – **komandorem Witoldem Zajączkowskim** oraz Główną Składnicą Marynarki Wojennej i Komisją Nadzoru Budowy Nowych Okrętów odpowiadało za organizację mobilizacji, wyszkolenie marynarzy i lotników, obsługę techniczną i zakwaterowanie podległych dywizjonów okrętów nawodnych i podwodnych, budowę nowych okrętów oraz utrzymanie portów floty morskiej i rzecznej<sup>14</sup>.

<sup>11</sup> J. Pilżys, *Departament Piechoty Ministerstwa Spraw Wojskowych w latach 1918-1939*, Szczecin 2012, s. 50.

<sup>12</sup> Ibidem s. 61.

<sup>13</sup> **Kontradmiral Józef Unrug** (1884-1973), z racji urodzenia i wykształcenia służbę wojskową do roku 1918 pełnił służbę wojskową na okrętach niemieckiej Marynarki Wojennej. Po przybyciu do Polski, w roku 1919 rozpoczął służbę w Marynarce Wojennej Wojska Polskiego, jako szef Sekcji Organizacyjnej w Departamencie dla Spraw Morskich. Od roku 1922 pełnił służbę na stanowisku szefa Sztabu Dowództwa Floty, w roku 1924 przeniesiony na okres jednego roku w stan nieczynny. Od roku 1925 kontradmiral został przywrócony do służby wojskowej. Od tego roku do 1939 pełnił obowiązki na stanowisku dowódcy Floty, [w:] T. Böhm, *Z dziejów naczelników władz wojskowych II Rzeczypospolitej. Organizacja i kompetencje Ministerstwa Spraw Wojskowych w latach 1918-1939*, Warszawa 1994, s. 229.

<sup>14</sup> T. Böhm, *Z dziejów naczelników...*, s. 194.



Zdj. 1 – 7. Ważniejsi dowódcy Marynarki Wojennej i obrony wybrzeża w niepodległej Polsce: 1) Płk Bogumił Nowotny, 2) Komandor Stefan Frankowski, 3) Konradmirał Jerzy Porębski, 4) Konradmirał Jerzy Świrski, 5) Konradmirał Józef Unrug, 6) Płk Stanisław Dąbek, 7) Komandor Włodzimierz Steyer

## UWARUNKOWANIA SPOŁECZNO-POLITYCZNE I WOJSKOWO-GEOGRAFICZNE POLSKIEGO WYBRZEŻA

Marynarkę Wojenną należy ściśle rozpatrywać z całościową koncepcją obrony polskiego wybrzeża, jako jeden z jej ważniejszych elementów. Wybrzeże polskie w organizmie państwowym odgrywało rolę szczególną. Było ono jedynym oknem na świat. Świadomość znaczenia dostępu do morza w polskim społeczeństwie była dość powszechna. Kojarzyła się z niepodległością i ekonomiczną niezależnością. Stąd też wielkie poparcie społeczne do idei budowy portu w Gdyni i zagospodarowania wybrzeża.

Decyzją Traktatu Wersalskiego, dostęp do morza otrzymała Polska w postaci 142 km wybrzeża bez pełnomorskiego portu<sup>15</sup>. „Od strony pełnego morza było to

<sup>15</sup> C. Ciesielski, W. Pater, J. Przybylski, *Polska Marynarka...*, s. 13, patrz też: *Półwysep Helski...*, s. 171.

25 km szczerego piachu z niewielkimi osadami rybackimi i bez żadnego portu. Od strony Zatoki Puckiej 45 km niezagospodarowanego brzegu, z jednym miastem, lotniskiem polowym<sup>16</sup> i niewielkim, płytkim portem w Pucku. Do tego dochodziło wybrzeże Półwyspu Helskiego z niewielkim portem rybackim w osadzie Hel – liczone na około 72 km<sup>17</sup> oraz lotnisko cywilne w Rumii (zdj. 8)<sup>18</sup>. Dopiero we wrześniu 1922 r. sejm zatwierdził budowę morskiego portu w Gdyni, który w roku 1933 stał się jednym z największych portów Bałtyku<sup>19</sup>. Oprócz portu w Gdyni w pierwszej połowie lat dwudziestych wybudowano port w Jastarni, a w roku 1938 port Władysławowo.



Zdj. 8. Wybrzeże Morskie od Rozewia do Sopotu z wybrzeżem Półwyspu Helskiego  
*źródło: W. Szarski, Kalendarium obrony wybrzeża 1939, „Zeszyt Helski”, 2009, Nr 7, s. 5. Zatoka Pucka jest częścią Morza Bałtyckiego, stanowi część zachodnią Zatoki Gdańskiej o powierzchni 364 km<sup>2</sup> i szerokości od 13 000 m do 17 000 m, największa głębokość – 55 m.*

W lądowym obszarze działań pod względem geomorfologicznym można wyodrębnić<sup>20</sup>: Pobrzeże Kaszubskie i Mierzęję Helską. Pojezierze Kaszubskie to cztery obszary wyżynne oparte o urwistą wschodnią część Zatoki Puckiej. Tworzą

<sup>16</sup> Do rozbudowy Bazy Morskiego Dywizjonu Lotniczego przystąpiono w 1920 r. W skład bazy wchodziło ponemieckie lotnisko, Morski Dywizjon Lotniczy i Szkoła Lotników Morskich. Do 1932 r. dywizjon podlegał Departamentowi Aeronautyki oraz Kierownictwu Marynarki Wojennej. Od tego roku dowódcy Floty. Jednostka lotnicza miała zadanie prowadzenia rozpoznania wzdłuż wybrzeża i na morzu, przekazując dowództwu floty informacje o ruchu statków, ewentualnie atakowanie okrętów podwodnych. W roku 1934 w skład dywizjonu wchodziły: dwie eskadry liniowe, eskadra szkolna oraz wspomniana baza techniczno-zaopatrzeniowa dywizjonu.

<sup>17</sup> W. Szarski, *Kalendarium obrony wybrzeża 1939*, „Zeszyt Helski”, 2009, Nr 7, s. 4.

<sup>18</sup> J. Pertek, *Wielkie dni malej floty*, Poznań 1981, s. 58.

<sup>19</sup> W. Szarski, *Kalendarium obrony...*, s. 5.

<sup>20</sup> A. Rzepniewski, *Obrona wybrzeża w 1939 r.*, Warszawa 1964, s. 42.

one Kępy: Swarzewską, Oksywską, Redłowską i Pucką, które stwarzały dobre warunki do obrony. Ich słabą stroną było nieznaczne zalesienie, co nie sprzyjało maskowaniu.

Mierzeja Helska to pas łądu piaszczystego o długości ponad 30 km, o szerokości 150-2000 m w większości pokrytego lasem, sprzyjający maskowaniu. Obronę utrudniała obecność wód gruntowych na niewielkiej głębokości, co uniemożliwiało budowę fortyfikacji na większą skalę.

Pojezierze Kaszubskie był ważnym obszarem, łączącym wybrzeże z centrum kraju. Lasy i jeziora podnosiły jego walory obronne. Omawiany obszar Pojezierza Kaszubskiego umożliwiał stworzenie pozycji obronnych z wykorzystaniem właściwości maskujących lasów<sup>21</sup>.

Charakterystykę morskiego teatru działań należy ograniczyć do Zatoki Gdańskiej, w której rozgrywały się zasadnicze działania morskie, pośrednio do Bałtyku środkowego i północnego z uwagi na działania polskich okrętów podwodnych.

Bałtyk jest morzem małym i stosunkowo płytkim, zamkniętym przez Cieśniny Duńskie. W warunkach wojny Niemcy panowali na nim bezwzględnie. Z ogólnej powierzchni Bałtyku 362 tys. km<sup>2</sup>, jedynie jego środkowy basen o powierzchni 230 tys. km<sup>2</sup> nadawał się do operowania na nim polskich okrętów podwodnych.

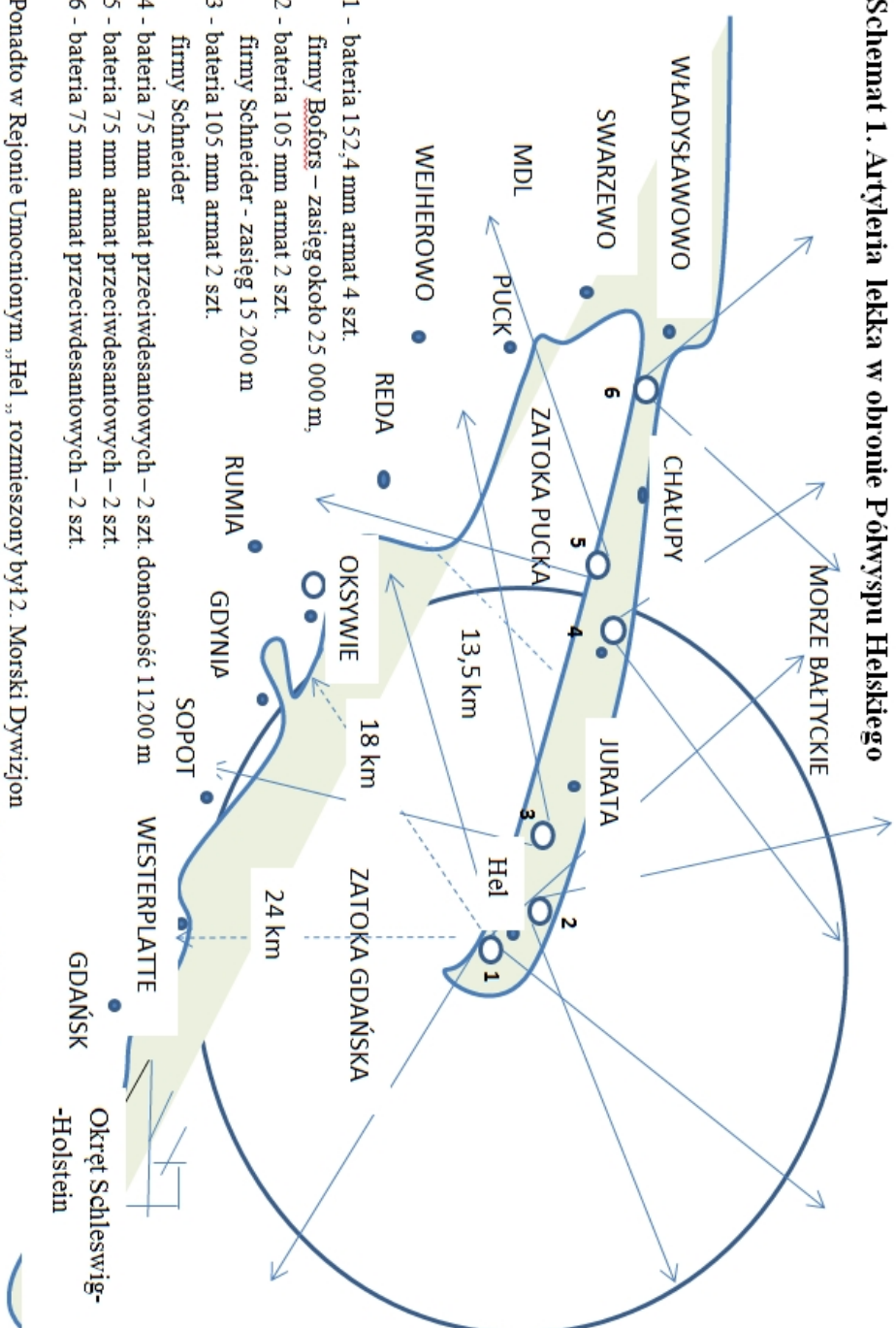
Z kolei Zatoka Gdańska mogła być blokowana z uwagi na to, że wybrzeże i porty po jej obydwu stronach były w rękach niemieckich. Pozycja polskich baz morskich była niekorzystna, były łatwe do zablokowania i zaminowania. Większe możliwości obronne posiadała Gdynia z Półwyspem Helskim. Szczególnie artyleria rozlokowana na Helu mogła skutecznie reagować w obronie Gdyni, jak i Półwyspu Helskiego (schemat 1)<sup>22</sup>.

---

<sup>21</sup> Ibidem.

<sup>22</sup> Patrz szerzej: M. Golik, *Hel 1939*, Warszawa 1992, s. 6.

Schemat 1. Artyleria lekka w obronie Półwyspu Helskiego





## OBRONA WYBRZEŻA W PLANACH OPERACYJNYCH

W myśl koncepcji obrony wybrzeża, na początku lat dwudziestych utworzono Dowództwo Obszaru Warownego „Gdynia”<sup>23</sup>. Obszar obejmował najbliższe tereny Gdyni, Półwysep Hel i część północnego rejonu Pomorza. Zadaniem dowództwa miało być wykonanie prac fortyfikacyjnych dających osłonę Gdyni od strony lądu i morza, a także osłonę bazy floty na Oksywiu oraz umożliwienie prowadzenia działań bojowych na Bałtyku.

Obrona polskiego wybrzeża morskiego stanowiła poważny problem<sup>24</sup>. W miarę postępującej rozbudowy portu handlowego w Gdyni i portu wojennego Floty na Oksywiu, sprawa obrony pomorskiego obszaru operacyjnego stawała się coraz ważniejsza. Ścisła Rada Wojenna analizując uwarunkowania polityczno-strategiczne „korytarza pomorskiego”<sup>25</sup>, w roku 1924 podjęła decyzję o ufortyfikowaniu obszaru Gdyni i Helu. Zamierzenie to miało na celu umożliwienie Marynarce Wojennej realizacji zadań militarnych na Bałtyku poprzez obronę jej bazy wojennej na Helu przed zniszczeniem od strony lądu i morza<sup>26</sup>. Z przeprowadzonej analizy materiałów archiwalnych przez Andrzeja Aksamitowskiego i Tomasza Kośmidera wynika, że wszystkie zamierzenia stworzenia Obszaru Warownego „Gdynia”, w latach 1925-1927 znajdowały się w sferze studiów planistycznych<sup>27</sup>.

W następnych latach dwudziestych, tj. od roku 1928 w planowaniu wojennym było uwzględniane znaczenie Prus Wschodnich, „korytarza pomorskiego” i Wolnego Miasta Gdańsk. W tym czasie uważano, że rozwój sytuacji, która wytworzyła się na tym obszarze, w dużym stopniu będzie rzutować nie tylko na obronę portu w Gdyni, ale i całe polskie wybrzeże.

---

<sup>23</sup> Obszar Warowny Gdynia istniał do roku 1928, utrzymano nadal Kierownictwo Fortyfikacji Wybrzeża podporządkowane dowódcy floty.

<sup>24</sup> Patrz szerzej: A. Rzepniewski, *Obrona wybrzeża w 1939 r. Przygotowania i przebieg działań*, Warszawa 1964.

<sup>25</sup> „Korytarz pomorski” stanowił wąski pas polskiej ziemi o szerokości od 25 do 110 km i długości około 200 km. Otwarty od zachodu, na całej swojej przestrzeni i ograniczony linią Wisły od wschodu, był „cieśniną operacyjną” zagrożoną przez Niemcy z obu kierunków”, [w:] A. Aksamitowski, *Pomorze w systemie obronnym II Rzeczypospolitej i w wojnie obronnej 1939 roku*, [w:] *Działania militarne na Pomorzu*, pod red. nauk. Wiesława Wróblewskiego, Warszawa 2001, s. 237.

<sup>26</sup> T. Kośmider, *Toruński Inspektorat Armii w systemie obronnym państwa polskiego w latach 1921-1939*, Warszawa 2009, s. 164.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 164, 179; A. Aksamitowski, *Przygotowania fortyfikacyjne i forteczna obrona Wybrzeża we wrześniu 1939 r.*, [w:] *Z morza i Pomorza. Spojrzenie na wrzesień 1939. Polityka i Wojna*, pod red. nauk. A. Drzewickiego i B. Sieka, Toruń 2011, s. 369.

Pomimo opracowania kolejnych koncepcji obrony wybrzeża, m.in. przez ówczesnego szefa Kierownictwa Fortyfikacji **mjr. Rudolfa Fryszkowskiego**, realizacja planu obrony Gdyni od strony lądu nie została wprowadzona w życie.

Lata trzydzieste zaostrzyły relacje Berlin-Warszawa. To spowodowało, że polscy planiści wojenni w coraz większym stopniu zaczęli interesować się zagrożeniem z kierunku zachodniego „korytarza pomorskiego”. Zadanie do obrony było niezwykle trudne. Przede wszystkim dość wąski pas terenu zajmowany przez wojska stwarzał trudności w wykonaniu manewru, a także rozlokowaniu oddziałów odwodowych. Sytuację pogarszał fakt całkowitego braku granic naturalnych.

W roku 1936 za sprawą memoriału **gen. Władysława Bortnowskiego** sprezyowano ostateczną koncepcję lądowej obrony Gdyni i Helu<sup>28</sup>. Generał proponował m.in. wykorzystanie miejscowych możliwości mobilizacyjnych, odciążenie wielkich jednostek od działań osłonowych, stworzenie użycia lotnictwa lądowego do zwalczania niemieckich transportów morskich z Rzeszy do Prus Wschodnich. Podstawowym zadaniem na północy było utrzymanie Półwyspu Helskiego aż po Juratę. Zdaniem generała Bortnowskiego „racjonalne rozmieszczenie podstawy Floty i skuteczna obrona brzegowa wymagały terenu o rozpiętości około 11 km. By zabezpieczyć podstawę Floty na Helu, obronę lądową należało odsunąć tak, aby chronić ją przynajmniej od skutecznego ognia artylerii lekkiej, a więc na odległość około 7 km”<sup>29</sup>. Na północny-zachód od Jastarni miała znajdować się złożona z umocnień stałych – pierwsza pozycja Morskiej Obrony Lądowej Wybrzeża, na południowy zachód od Juraty – druga pozycja obrony<sup>30</sup>. Obrona Gdyni sprowadzać się miała na najbliższym przedpolu miasta, z oparciem obu skrzydeł o Bałtyk.

Od roku 1937 za sprawą gen. Władysława Bortnowskiego coraz częściej zapoznawano oficerów Floty i Obrony Wybrzeża Morskiego z zasadami prowadzenia działań militarnych na lądzie, a także poszerzania współpracy z Lądową Obroną

<sup>28</sup> T. Kośmider, *Toruński Inspektorat...*, s. 205; **Gen. dyw. Władysław Bortnowski** (1891-1966, w czasie I wojny światowej pełnił służbę wojskową w Legionach Polskich, w roku 1918 wstąpił w szeregi Wojska Polskiego, brał udział w wojnie polsko-rosyjskiej. Po wojnie, w roku 1922 ukończył studia w Wyższej Szkole Wojennej w Paryżu. W kolejnych latach pełnił służbę na stanowisku pierwszego oficera sztabu Inspektoratu Armii Nr 1 w Wilnie, od kwietnia 1925 r. zastępca szefa Oddziału III Biura Ścisłej Rady Wojennej, w tym też roku objął stanowisko dowódcy 37. pułku piechoty, w sierpniu 1926 r. podjął pracę w Inspektoracie Nr 4 w Warszawie, a w maju 1927 r. został szefem Oddziału III Sztabu Generalnego, od lutego 1928 dowódca piechoty dywizyjnej w 26. i 14. Dywizji Piechoty. W listopadzie 1931 r. został dowódcą 3. Dywizji Piechoty Legionów. W latach 1935-1939 pełnił funkcję generała do prac przy Głównym Inspektoracie Sił Zbrojnych z siedzibą w Toruniu. W dniu 23 marca 1939 r., jako generał dywizji objął dowodzenie Armią „Pomorze”. We wrześniu 1939 r. po utracie znacznej części własnych sił w Borach Tucholskich bierze udział w bitwie nad Bzurą. W latach 1939-1945 w niewoli niemieckiej, po II wojnie światowej na emigracji, [w:] *Wrzesień 1939 w relacjach i wspomnieniach*, Wybór i opracowanie Mieczysław Cieplewicz, Eugeniusz Kozłowski, Warszawa 1989, s. 296-297.

<sup>29</sup> A. Aksamitowski, *Przygotowania fortyfikacyjne...*, s. 373.

<sup>30</sup> T. Kośmider, *Toruński Inspektorat...*, s. 228.

Wybrzeża oraz wojskami stacjonującymi na pomorskim obszarze operacyjnym. Do zrealizowania tego celu miały służyć gry wojenne prowadzone przez generała i prowadzone przez niego inspekcje<sup>31</sup>.

W wyniku poczynionych umocnień polowych i częściowo prac fortyfikacyjnych wybrzeża oraz obsadzenia ich przez formacje wojskowe, obrona operacyjna ich była niemożliwa. Jednak ze względu na planowaną akcję zbrojną na Prusy Wschodnie nie wolno było go opuścić bez walki.

W roku 1939 Półwysep Helski stał się najważniejszą linią obrony wybrzeża. W Rejonie Umocnionym „Hel”, z takim elementami jak<sup>32</sup>: dowództwo Floty na czele z **konradmirałem Józefem Unrugiem**<sup>33</sup>, dywizjon artylerii nadbrzeżnej, składający się z jednej baterii cyplovej wyposażonej w cztery działa kalibru 152,4 mm wz. 30 firmy Bofors, trzech baterii uzbrojonych w sześć 75 mm armat przeciwdesantowych firmy Schneider. Do osłony rejonu umocnionego wyznaczono 2. Morski Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej, mający w swojej strukturze trzy baterie przeciwlotnicze, w ilości sześciu dział 75 mm firmy Schneider wz. 22/24, osiem dział 40 mm wz. 36 firmy Bofors oraz najcięższe karabiny maszynowe kalibru 13,2 mm i ckm kalibru 7,92 mm wz. 08<sup>34</sup>. Ponadto w rejonie umocnionym od Juraty do końca cypla znajdowały się składy żywności, min, torped, paliw i amunicji z całym zapleczem infrastruktury obronnej terenu.

Oprócz Rejonu Umocnionego „Hel” dowodzonego przez **komandora Włodzimierza Steyera**<sup>35</sup>, na Półwyspie Helskim w rejonie Jastarni znajdował się Ośrodek Oporu „Jastarnia” w sile jednej kompanii batalionu Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP). Dowódcą batalionu KOP był **mjr. Jan Wiśniewski**. Żołnierze

---

<sup>31</sup> Ibidem, s. 319; **Edward Śmigły-Rydz** (1886-1941), polityk, marszałek Polski (1936); w latach 1914--1917 w Legionach Polskich (dowodził 1. pułkiem piechoty, od 1915 – dowodził I. Brygadą Legionów, w latach 1917-1918 w Polskiej Organizacji Wojskowej, w lutym 1919 r. walczył na czele grupy operacyjnej „Kowel”, w kwietniu, jako dowódca 1. Dywizji Legionów oswabadza od Rosjan Wilno, w styczniu 1920 r. Inflanty, następnie, jako dowódca 3. Armii uczestniczył w walkach o Kijów, dowódca grupy uderzeniowej znad Wieprza, w latach 1921-1935 Inspektor Armii, od 1935 do 1939 r. – generalny inspektor sił zbrojnych i naczelny wódz, [w:] J. Piłżys, *Departament Piechoty...*, s. 59.

<sup>32</sup> Organizacja wojenna jednostek podległych dowództwu Floty, wg. stanu z 1.09.1939 r., [w:] S. Ordon, *Polska Marynarka...*, s. 112.

<sup>33</sup> Konradmirałowi Józefowi Unrugowi od 1933 r. podlegało Dowództwo Obrony Wybrzeża Morskiego (w tym: 1. Morski Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej, 1. Morski Batalion Strzelców, Szefostwo Fortyfikacji Wybrzeża Morskiego) i Dowództwo Lądowej Obrony Wybrzeża, a rok wcześniej podporządkowany został dywizjon: niszczycieli, okrętów podwodnych, minowców, Centrum Wyszkożenia Specjalistów Floty i okręty wydzielone, tj. ORP: Wilja, Iskra i Pomorzanin, [w:] S. Ordon, *Polska Marynarka...*, s. 90, C. Ciesielski, W. Pater, J. Przybyłski, *Polska Marynarka...*, s. 52.

<sup>34</sup> *Półwysep Helski...*, s. 214-215, patrz też: M. Kopczewski, Z. Moszumański, *Polska obrona przeciwlotnicza w latach 1920-1939*, Pruszków 1996, s. 165.

<sup>35</sup> Rejon umocniony „Hel” został utworzony w roku 1936. Znajdował się on pomiędzy Helem a Juratą, patrz szerzej: W. Steyer, *Samotny półwysep*, Poznań 1983.

kompanii posiadali w swoim uzbrojeniu: sześć dział 75 mm, dwa działa 105 mm, dwa moździerze 81 mm, jedenaście najcięższych karabinów maszynowych i czterdzieści pięć ciężkich karabinów maszynowych. Ich zadaniem było obsadzenie pozycji obronnych i przeciwdesantowa obrona Helu od strony morza i Zatoki Puckiej<sup>36</sup>. Obydwaj dowódcy rejonów obrony podlegali **komandorowi dypl. Stefanowi Frankowskiemu** – dowódcy Morskiej Obrony Wybrzeża.

Drugim ważnym elementem obrony polskiego wybrzeża była Lądowa Obrona Wybrzeża na czele z **plk. Stanisławem Dąbkim**. Główne siły zostały rozlokowane wzdłuż linii obronnej Puck – Oksywie – Gdynia. Do wykonania tego zadania plk Stanisław Dąbek dysponował: 1. Morskim Pułkiem Strzelców w Wejherowie i 2. Morskim Pułkiem Strzelców w Gdyni w sile około 13 000 żołnierzy i marynarzy, trzema batalionami rezerwistów, Morską Brygadą Obrony Narodowej z dwoma batalionami w Gdyni i po jednym w Kartuzach i Pucku, batalionem marynarzy, batalionem ckm, Morskim Dywizjonem Artylerii Lekkiej, w sile dwóch baterii uzbrojonych w cztery działa 105 mm i jedną baterią z siedmioma działami 75 mm, 1. Morskim Dywizjonem Artylerii Przeciwlotniczej rozmieszczonym bateriami w rejonie Gdyni<sup>37</sup>. Oprócz wymienionych oddziałów i pododdziałów istniały jednostki wspierające, m.in.: saperów, łączności, chemiczno-gazowe, transportowe, policji, straży granicznej. Wyszczególnione siły współdziałały na lewym skrzydle obrony z 27. Dywizją Piechoty Korpusu Interwencyjnego **gen. Stanisława Skwarczyńskiego**<sup>38</sup>.

Jednostki wojskowe komandora **Stefana Frankowskiego** i **plk. Stanisława Dąbka** we wrześniu 1939 r. podlegały dowódcy Floty **konradmiralowi Józefowi Unrugowi**. Ponadto dowódcy Floty, a zarazem Zgrupowania Obronnego Wybrzeża, we wrześniu 1939 r. podlegał: komendant Portu Wojennego, Centrum Wyszkożenia Specjalistów Floty i Wojskowa Składnica Tranzytowa na Westerplatte<sup>39</sup>. Poprzez swój sztab dowodził<sup>40</sup>: Morskim Dywizjonem Lotniczym z miejscem dyslokacji

<sup>36</sup> Od lądu, na przedpolu Ośrodka Oporu „Jastarnia” zbudowano pozycję opóźniającą (od m. Chałupy do m. Jastarnia), była to wyrwa o szerokości 250 m. Wykonano ją w dniu 30 września 1939 r. detonując w tym celu 83 głowice torpedowe. Dalej od wyrwy były zasięki z drutu kolczastego, a pomiędzy nimi miny piechotne i przeciwpancerne. Pozycję główną obrony stanowiły cztery schrony bojowe o nazwie: „Sokół”, „Sabała”, „Saratoga” i „Sęp”, drugą pozycję miały stanowić dwa schrony, z uwagi na trwające tam prace nie zostały obsadzone przez żołnierzy.

<sup>37</sup> 1. Morski Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej posiadał w swoim składzie cztery baterie przeciwlotnicze, w każdej osiem armat stałych o kalibrze 75 mm wz. 22/24, tj. na podstawach betonowych oraz kompanii karabinów maszynowych o kalibrze 7,92 mm wz. 08/15 „Maxim”, [w:] M. Kopczewski, Z. Moszumański, *Polska obrona...*, s. 165.

<sup>38</sup> Korpus interwencyjny został sformowany 24 sierpnia 1939 r. i wysłany na Pomorze w celu opanowania ewentualnego puczu w Gdańsku lub przeciwstawieniu się wkroczeniu wojsk niemiecki na tereny Wolnego Miasta Gdańsk.

<sup>39</sup> T. Böhm, *Z dziejów naczelnych...*, s. 230, patrz szerzej: F. Dąbrowski, *Wspomnienia z obrony Westerplatte*, Gdańsk 1957.

<sup>40</sup> J. Pertek, *Wielkie dni...*, s. 46-47.

w Pucku, składającym się z plutonu wodnosamolotów, eskadry szkolnej i liniowej; dywizjonem niszczycieli w składzie ORP: „Wicher”, „Burza”, „Grom” i „Błyskawica”; dywizjonem okrętów podwodnych, ORP: „Wilk”, „Ryś”, „Żbik”, „Orzeł”, „Sęp”; okrętami wydzielonymi, ORP: „Gryf”, „Wilia”, „Iskra” i „Pomorzanin”; dywizjonem minowców, ORP: „Komendant Piłsudski”, „Generał Haller”, „Jaskółka”, „Mewa”, „Czajka”, „Rybitwa”, „Żuraw”, „Czapla”. Ogólny tonaż okrętów wojennych wynosił 16 751 ton.

### **POLSKA MARYNARKA WOJENNA JAKO ELEMENT OBRONY WYBRZEŻA**

Polska Flota Marynarki Wojennej do grudnia 1925 r. służyła wyłącznie do praktycznego szkolenia marynarzy. Liczebnie stanowiła niewielki procent całości sił zbrojnych. Składała się z przestarzałego dywizjonu torpedowców („Mazur”, „Kaszub”, „Krakowiak”, „Kujawiak”, „Ślązak”, „Podhalanin”) (zdj. 9), dwóch kanonierek („Komendant Piłsudski” i „Generał Haller”), kilku trawlerów („Jaskółka”, „Mewa”, „Rybitwa”, „Czajka”), frachtowca ORP „Wilia” oraz niewielkich jednostek pomocniczych „Nurek” i „Wanda”<sup>41</sup>. Zakupy okrętów realizowano drogą drobnych zamówień w Anglii, USA, Francji, Finlandii oraz Danii<sup>42</sup>. Zadaniem ich była obserwacja wybrzeża, oczyszczanie go z min oraz taktyczna ochrona wybrzeża. W tym czasie nie przywiązywano dużego znaczenia do floty morskiej, natomiast baczniejsza uwaga była skierowana na rozwój floty rzecznej. Ze względu na niepewną sytuację na polskich granicach, flota rzeczna była przewidywana do działań na Wiśle, Bugu, Prypeci i innych większych rzekach, należących do ogólnego systemu obrony<sup>43</sup>. Wymienione okręty stanowiły cały dorobek i podstawę polskiej floty wojennej w pierwszym dziesięcioleciu jej istnienia. Traktowane były jako materiał szkolny i ćwiczebny, oddający duże usługi w szkoleniu marynarzy okresu międzywojennego.

Od roku 1926 ich bazą był port w Gdyni (na Oksywiu). Dopiero realizacja programu morskiego, rozpoczęta wiosną 1926 r., pozwoliła na zbudowanie dwóch kontrtorpedowców i trzech okrętów podwodnych, które zaczęły nadchodzić ze stoczni francuskiej do portu gdyńskiego w latach 1930-1932<sup>44</sup>. Jesienią 1933 r. Marynarka Wojenna RP miała: dwa kontrtorpedowce wybudowane w stoczniach francuskich: „Wicher” i „Burza”, okręty podwodne: „Ryś”, „Wilk” i „Żbik”.

---

<sup>41</sup> E. Kozłowski, M. Wrzosek, *Dzieje oręża polskiego 1794-1938*, Warszawa 1973, s. 514-515; W. Szarski, *Kalendarium obrony...*, s. 7-16; J. Pertek, *Polska Marynarka...*, s. 4.

<sup>42</sup> B. Woszczyński, *Ministerstwo Spraw...*, s. 161.

<sup>43</sup> Ibidem, s. 252.

<sup>44</sup> P. Stawecki, *Wojsko Marszałka Józefa Piłsudskiego 12.05.1926-12.05.1935*, Warszawa 2004, s. 196.



Zdj. 9. Torpedowiec ORP „Mazur”

źródło: W. Supiński, Ludwik Błaszczak, *Okręty wojenne 1900-1966*, Warszawa 1967.

Ponadto wybudowano: pięć torpedowców, dwie kanonierki, jeden transportowiec oraz kilkanaście drobnych jednostek pomocniczych<sup>45</sup>. W dalszych latach Marynarka Wojenna pozyskała stawiacz min „Gryf”, dwa kontrtorpedowce „Grom” i „Błyskawica”, dwa okręty podwodne „Orzeł” i „Sęp” oraz trałowce: „Czapla” i „Żuraw”.

W czerwcu 1939 r. stan liczebny polskiej Marynarki Wojennej wynosił – 9074 żołnierzy, w tym: oficerów – 567, podoficerów zawodowych i nadterminowych 2521 i szeregowych 5986. Liczyła dwadzieścia dwie jednostki pływające o łącznym tonażu 12 tys. ton<sup>46</sup>, dla porównania strona niemiecka dwieście osiem jednostek pływających o tonażu ponad 65 tys. ton<sup>47</sup>. Ponadto polskiej Marynarce Wojennej podlegał Dywizjon Lotnictwa Morskiego (dwadzieścia wodnosamolotów) oraz flota wojenna na Prypeci w składzie trzech dywizjonów bojowych i dywizjonu zapasowego.

W związku z kolejnymi żądaniami III Rzeszy dotyczącymi eksterytorialnej autostrady i linii kolejowej przez „korytarz pomorski” oraz przyłączenia Wolnego Miasta Gdańsk do państwa niemieckiego, w marcu 1939 r. gen. Bortnowski, jako inspektor armii i przyszły dowódca Armii „Pomorze”, otrzymał zadanie od generalnego inspektora sił zbrojnych Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza obrony „korytarza pomorskiego”<sup>48</sup>. Inspektorowi podlegały: dowództwo Okręgu Korpusu Nr VII, cztery dywizje piechoty (4., 15., 16. i 27.), Pomorska Brygada Kawalerii, Pomorska Brygada Obrony Narodowej oraz dwa bataliony strzelców. W gestii gen. Bortnow-

<sup>45</sup> Ibidem, s. 197; E. Kozłowski, M. Wrzosek, *Dzieje oręża...*, s. 527.

<sup>46</sup> A. Rzepniewski, *Obrona Wybrzeża...*, Załącznik 5.

<sup>47</sup> J. Pertek, W. Supiński, *Wojna morską 1939-1945*, Poznań 1959, s. 42; S. Ordon, *Polska Marynarka...*, s. 113; *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej. Tom I, Kampania wrześniowa, część pierwsza, Polityczne i wojskowe położenie Polski przed wojną*, Londyn 1951, s. 249. E. Kosiarz, *Druga wojna światowa na Bałtyku*, Gdańsk, 1988, s. 17.

<sup>48</sup> *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, Tom I..., s. 284-285.

skiego znajdowała się obrona wybrzeża, natomiast Marynarka Wojenna podlegać miała bezpośrednio Naczelnemu Wodzowi i otrzymać zadanie oddzielnie<sup>49</sup>.

Dopiero 26 lipca 1939 r. Marszałek Edward Śmigły-Rydz postawił zadanie Flocie: „operować na morskich liniach komunikacyjnych pomiędzy portami Niemiec i Prus Wschodnich z zadaniem atakowania okrętów wojennych i konwojów z zaopatrzeniem”<sup>50</sup>. Do tego zadania został wyznaczony dywizjon okrętów podwodnych – komandora por. Aleksandra Mohuczego. Miały one działać w pobliżu Półwyspu Helskiego i Zatoki Gdańskiej. Do zadań na wybrzeżu zaliczano obronę<sup>51</sup>: Helu, jako zasadniczej bazy dla Marynarki Wojennej oraz rejonu Gdyni, na pozostałej części przedpola zamierzano utrudnić przeciwnikowi przemieszczanie się, m.in. poprzez niszczenie ważniejszych elementów infrastruktury drogowej.

Kierownictwo wojskowe mimo prowadzonych studiów i przygotowań zdawało sobie sprawę z faktu, że lądowa i morska obrona polskiego wybrzeża w wypadku agresji niemieckiej nie ma żadnych szans powodzenia.

Położenie rejonu Gdyni, przedzielonego „korytarzem pomorskim” stwarzało agresorowi dogodną możliwość jego odcięcia od głównego teatru działań wojennych. Stąd też wytyczne do lądowej obrony wybrzeża sprowadzono do następujących zadań<sup>52</sup>:

- bronić Helu, jako zasadniczej bazy Marynarki Wojennej,
- bronić rejonu Gdyni, aby nie dopuścić do jego zaskoczenia, umożliwić mobilizację floty i przesunięcie na Hel wyposażenia znajdującego się w Gdyni,
- bronić linii kolejowej Wejherowo-Gdynia,
- uniemożliwić umieszczenie artylerii dalekosiężnej w rejonie Oksywia do ostrzeliwania Helu,
- na pozostałej części przedpola utrudniać przeciwnikowi natarcie przy pomocy zniszczeń.

U podstaw tej decyzji leżały, prawdopodobnie, takie motywy jak<sup>53</sup>: umożliwienie flocie polskiej ograniczenia niemieckiej żeglugi do Prus Wschodnich oraz uniemożliwienie przeciwnikowi zajęcia bez walki Gdyni i obszaru wybrzeża,

Dowództwo niemieckie do działań na wybrzeżu i Zatoce Gdańskiej wydzielilo część floty i wojsk lądowych liczebnie i technicznie przeważających nad polskimi. Cele do osiągnięcia były następujące<sup>54</sup>:

- włączenie Gdańska do Rzeszy i zabezpieczenie go przed próbami polskiego natarcia,

---

<sup>49</sup> T. Kośmider, *Toruński Inspektorat...*, s. 364-365.

<sup>50</sup> E. Kosiarz, *Druga wojna...*, s. 77-78.

<sup>51</sup> *Półwysep Helski...*, s. 217.

<sup>52</sup> *Wojna obronna Polski 1939*, Wyd. MON, Warszawa 1979, s. 272.

<sup>53</sup> A. Rzepniewski, *Obrona wybrzeża...*, s. 48.

<sup>54</sup> *Ibidem*, s. 49.

- wyeliminowanie z walki polskiej floty, szczególnie okrętów podwodnych,
- zdobycie w stanie nieuszkodzonym mostów w Tczewie.

Należy domniemać, że zadania sił niemieckich na Pomorzu Zachodnim mogły być następujące: odcięcie oddziałom polskim na wybrzeżu i w północnej części „korytarza pomorskiego” drogi na południe, zabezpieczenie lewej flanki 4. Armii oraz prawego skrzydła sił hitlerowskich w Gdańsku.

## WNIOSKI

Ogólna przewaga położenia strategicznego Niemiec oraz wysoce niekorzystny dla polskiej lądowej i morskiej obrony wybrzeża stosunek sił nie mogły stwarzać złudzeń co do wyników finału starcia zbrojnego.

Bardzo trudnym zadaniem była obrona obszaru Gdyni i utrzymanie „korytarza pomorskiego”. Czas wykazał, że zgrupowanie obronne gen. Władysława Bortnowskiego nie było w stanie go utrzymać. Tym samym obrona wybrzeża została pozbawiona wszelkiej pomocy i zaopatrzenia.

Kontrowersyjną decyzją była rozbudowa floty kosztem rozbudowy fortyfikacji i lotnictwa morskiego, odnosi się to zwłaszcza do okrętów podwodnych. Jak na Bałtyk były one za duże, co ograniczało ich pole manewru i ukrycie w głębinach morskich.

Siły nawodne w postaci kontrtorpedowców działały w okrojonym składzie. Tylko „Wicher” broni polskiego wybrzeża. Pozostałe trzy („Burza”, „Błyskawica” i „Grom”), zgodnie z decyzją kierownictwa Marynarki Wojennej, odeszły do Wielkiej Brytanii. Mankamentem marynarki był brak ścigaczy i torpedowców. Zamówione zbyt późno w stocznjach brytyjskich nie zostały dostarczone do kraju.

Jedyny Morski Dywizjon Lotniczy, stacjonujący w Pucku, z przestarzałymi wodnosamolotami typu Lublin R-VIII i R-XIII, nie odegrał żadnej roli – zniszczony w pierwszych dniach wojny.

Samotna obrona umocnionych rejonów i baz we wrześniu 1939 r., bez pomocy z zewnątrz, była skazana na niepowodzenie. Według Edmunda Kosiarza, obrona wybrzeża pod względem operacyjnym nie odegrała większej roli w ogólnych zmaganiach, to utrzymanie jej przez siły polskie nadwyrężyło prestiż potęgi hitlerowskiej<sup>55</sup>.

O polskiej marynarce istnieją liczne opinie. Jedną z nich wyraża Piotr Stawecki: „Marynarka Wojenna była jednym z czynników utrwalających pozycję Rzeczypospolitej Polskiej nad Bałtykiem. Niebagatelna była też więź społeczeństwa z morzem i wyszkolenie kadry, która zdała egzamin w operacjach morskich II wojny światowej”<sup>56</sup>.

<sup>55</sup> Z. Kosiarz, *Bitwy na Bałtyku...*, s. 335.

<sup>56</sup> P. Stawecki, *Wojsko Marszałka...*, s. 200.



## BIBLIOGRAFIA

- [1] Aksamitowski A., *Pomorze w systemie obronnym II Rzeczypospolitej i w wojnie obronnej 1939 roku*, [w:] *Działania militarne na Pomorzu*, pod red. nauk. Wiesława Wróblewskiego, Warszawa 2001.
- [2] Aksamitowski A., *Przygotowania fortyfikacyjne i forteczna obrona Wybrzeża we wrześniu 1939 r.*, [w:] *Z morza i Pomorza. Spojrzenie na wrzesień 1939. Polityka i Wojna*, pod red. nauk. A. Drzewickiego i B. Sieka, Toruń 2011.
- [3] Ciesielski C., W. Pater, J. Przybylski, *Polska Marynarka Wojenna 1918-1980. Zarys dziejów*, Warszawa 1992.
- [4] Czarnecka R., *Organizacja Ministerstwa Spraw Wojskowych (MSWojsk. w latach 1918-1921)*, [w:] „*Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej*”, Warszawa 2005, Nr 27.
- [5] Dąbrowski F., *Wspomnienia z obrony Westerplatte*, Gdańsk 1957.
- [6] Golik M., *Hel 1939*, Warszawa 1992.
- [7] Kopczewski M., Moszumański Z., *Polska obrona przeciwlotnicza w latach 1920-1939*, Pruszków 1996.
- [8] Kosiarz E., *Druga wojna światowa na Bałtyku*, Gdańsk 1988.
- [9] Kośmider T., *Toruński Inspektorat Armii w systemie obronnym państwa polskiego w latach 1921-1939*, Warszawa 2009.
- [10] Kozłowski E., Wrzosek M., *Dzieje oręża polskiego 1794-1938*, Warszawa 1973.
- [11] Ordon S., *Polska Marynarka Wojenna 1918-1939. Problemy prawne i ekonomiczne*, Gdynia 1966.
- [12] Pertek J., Supiński W., *Wojna morską 1939-1945*, Poznań 1959.
- [13] Pertek J., *Wielkie dni małej floty*, Poznań 1981.
- [14] Pilżys J., *Departament Piechoty Ministerstwa Spraw Wojskowych w latach 1918-1939*, Szczecin 2012.
- [15] *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej, Tom I, Kampania wrześniowa, część pierwsza, Polityczne i wojskowe położenie Polski przed wojną*, Londyn 1951.
- [16] *Półwysep Helski. Historia orężem pisana*, pod red. A. Drzewieckiego, M. Kardasa, Gdynia-Hel-Jastarnia-Władysławowo-Puck 2009.
- [17] Rzepniewski A., *Obrona wybrzeża w 1939 r. Przygotowania i przebieg działań*, Warszawa 1964.

- [18] Stawecki P., *Wojsko Marszałka Józefa Piłsudskiego 12.05.1926-12.05.1935*, Warszawa 2004.
- [19] Steyer W., *Samotny półwysep*, Poznań 1983.
- [20] Supiński W., Błaszczyk Ludwik, *Okręty wojenne 1990-1966*, Warszawa 1967.
- [21] Szarski W., *Kalendarium obrony wybrzeża 1939*, „Zeszyt Helski”, 2009, Nr 7.
- [22] *Wojna obronna Polski 1939*, Wyd. MON, Warszawa 1979.
- [23] Wojtaszak A., *Generalicja Wojska Polskiego 1921-1926*, Szczecin 2005.
- [24] Woszczyński B., *Ministerstwo Spraw Wojskowych 1918-1921. Zarys i organizacja działalności*, Warszawa 1972.
- [25] *Wrzesień 1939 w relacjach i wspomnieniach*, Wybór i opracowanie Mieczysław Cieplewicz, Eugeniusz Kozłowski, Warszawa 1989.
- [26] Wyszczelski L., *Wojsko Polskie w Latach 1918-1921*, Warszawa 2006.

## THE PROCESS OF BUILDING THE NAVY AND COASTAL DEFENSE IN INDEPENDENT POLAND

### SUMMARY

Coastal defense was a difficult operational dilemma in geopolitical situation of Poland. Lack of strong fleet and coastal fortifications caused threat of losing the access to the Baltic sea. The higher military authorities had an opinion that in case of the war against Germany, the resistance points like Military Transit Depot in Westerplatte , Gdynia, Kepa Oksywska and Hel Peninsula will be cut off and doomed to struggle in isolation. It also concerned the Navy. Their task was to block the directions of German troops from Western Pomerania to East Prussia and thus to prevent them from joining. But it did not happen. Pomeranian corridor was cut off from the rest of the country and the Polish army. Fight of the surrounded land and sea coast forces did not play a bigger role in the overall struggle. The fight of the Polish soldier against the overwhelming forces of the enemy showed the tactical weakness and strained the power of Hitler's prestige.